

# Józef Kozyra

---

## Najnowszy przekład Listu św. Jakuba w Biblii paulistów w świetle innych tłumaczeń biblijnych

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 41/1, 197-213

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Ks. JÓZEF KOZYRA

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

## NAJNOWSZY PRZEKŁAD LISTU ŚW. JAKUBA W BIBLIJ PAULISTÓW W ŚWIETLE INNYCH TŁUMACZEŃ BIBLIJNYCH

### 1. Czym jest przekład Biblii?

Przekład jest przekazaniem słów w innej szacie językowej. Dotyczy to zarówno wytłumaczenia wypowiedzi w ramach tego samego języka, z racji czasowego dystansu czy zmian socjologicznych (tłumaczenie wyjaśniające), jak i do translacji na inny język. W przekładach biblijnych chodzi nie tylko o podanie pierwotnego biblijnego brzmienia słownego w innym języku. Przekład bowiem zawsze oznacza objaśnienie tekstu z zachowaniem charakteru orędzia<sup>1</sup>. Przekład uwzględniający biblijne brzmienie słowne i ukazujący zamierzoną w nim intencję, sens wewnętrzny, nie może odwoływać się tylko do metody badań historyczno-krytycznych tekstu. Przekład treści objawienia jest bowiem zarazem ciągłym wezwaniem wyrażającym na nowo słowo Boże będące w dialogu z tradycją i współczesnością<sup>2</sup>.

Definicja przekładu mającego na względzie ekwiwalencję komunikacyjną, która pozwala uzyskać odpowiednią reakcję odbiorcy, brzmi: „Przekład tekstu powinien być rozumiany i oceniany przez czytelników w zasadniczo ten sam sposób, jak go rozumieli i oceniali odbiorcy oryginału. Czytelnicy lub słuchacze przekładu powinni być w stanie poznać, w jaki sposób rozumieli i oceniali tekst jego pierwotni adresaci”<sup>3</sup>.

Uwzględnienie w przekładzie biblijnym podejścia filologicznego, lingwistycznego i komunikatywnego ma swoje odbicie w słowach, gramatyce i w mowie. Trudności związane z pracą nad przekładem najwyraźniej widać na poziomie leksykalnym. Znaczenia bowiem słów oraz idiomów nigdy nie są do końca pewne i ściśle określone. Niejednokrotnie słowa zastosowane w hebrajskim czy greckim oryginale nabrały zupełnie odmiennego znaczenia w innych językach lub nasuwają inne skojarzenia. Dlatego tłumacze próbują je oddać równoważnymi odpowiednikami<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> J. Kozyra, *Wkład Kościoła Rzymskokatolickiego w dzieło tłumaczeń biblijnych*, w: *Śląskie Święto Biblii. Promocja Nowego Testamentu i psalmów w przekładzie ekumenicznym. Materiały z sesji naukowej*, Katowice 2002, s. 14.

<sup>2</sup> P. Trummer, *Przekład*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, (tyt. oryg. *Praktisches Bibelllexikon*), red. A. Grabner-Haider, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1994, kol. 1070 n.

<sup>3</sup> E.A. Nida, *Przekłady*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, (tyt. oryg. *The Oxford Companion to the Bible*), red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, tłum. T. Kowalska, Warszawa 1996, s. 634.

<sup>4</sup> J. Kozyra, *Wkład Kościoła Rzymskokatolickiego w dzieło tłumaczeń biblijnych...*, s. 15.

Ze względu na charakterystyczne cechy gramatyczne danego języka, w przekładach tekstów biblijnych na inne języki stosuje się liczne zmiany wynikające z konieczności przystosowań formalnych. Dlatego jedno długie zdanie w tekście oryginalnym, w przekładzie dzieli się na kilka zdań. Niekiedy też zmienia się pytania retoryczne na formę oznajmującą, a mowę zależną zamienia się na wypowiedź niezależną. Dzieje się tak, ponieważ tłumaczenia Biblii służą różnym odbiorcom, znajdującym się w różnych sytuacjach, i dlatego w wielu językach zaznaczają się różnice użycia słów określone przez przynależność społeczną<sup>5</sup>.

Świat starożytny znał dwa rodzaje tłumaczeń: przekład dosłowny dokumentów urzędowych, sporządzany w celach praktycznych, oraz przekład literacki, bardziej swobodny, dopuszczający różne zmiany i przekształcenia. Przykładowo w Septuagincie (pierwsze tłumaczenie Biblii hebrajskiej na język grecki z III w. przed Chr.) spotykamy oba rodzaje przekładu<sup>6</sup>. Konieczność zaś tłumaczenia tekstów hebrajskich na język zrozumiały, aramejski (pokrewny język semicki), zrodziła powstanie targumów (IV w. przed Chr.), czyli przekładów będących liturgiczną parafrazą i aktualizacją tekstów biblijnych (peszery). Wyjaśnienia te bowiem nawiązywały do konkretnych warunków historycznych<sup>7</sup>. Najśłynniejsze tłumaczenie łacińskie – Hieronimowa *Wulgata* (powszechnie przyjęty przekład od V w. po Chr.) stała się podstawą dla przekładów na języki narodowe w Kościele Rzymskokatolickim, począwszy od średniowiecza<sup>8</sup> aż do XX w.

Każdy bowiem przekład musi w jakiejś mierze tekst pierwotny aktualizować i wyjaśniać<sup>9</sup>. Jeśli przekład ma spełnić swoje zadanie, to musi wiernie oddać znaczenie tekstu pierwotnego i jednocześnie sprawiać wrażenie, iż nie jest tłumaczeniem, lecz dziełem oryginalnym<sup>10</sup>. Autorzy ksiąg biblijnych pisali je w czasach, kulturach i językach zupełnie różnych od naszych. Wielkie zaś wezwanie dla tłumaczy Biblii niesie z sobą prowadzona dzisiaj działalność misyjna i ewangelizacyjna, związana z koniecznością inkulturacji i akomodacji<sup>11</sup> wobec synkretyzmu religijnego powstałego w zetknięciu się chrześcijaństwa i Biblii z innymi wierzeniami i zupełnie inną mentalnością<sup>12</sup>. Wymaga to zatem poszukiwania nowych rozwiązań w nauczaniu treści i znaczenia Biblii<sup>13</sup>.

<sup>5</sup> E.A. Nida, *Przekłady...*, s. 634 n.

<sup>6</sup> J. Kozyra, *Wkład Kościoła Rzymskokatolickiego w dzieło tłumaczeń biblijnych...*, s. 16 nn.

<sup>7</sup> A. Tronina, *Starożytne przekłady biblijne*, w: *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, red. J. Szlaga, Poznań 1986, s. 163.

<sup>8</sup> S.P. Brock, *Przekłady. Języki starożytne*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, (tyt. oryg. *The Oxford Companion to the Bible*), red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, tłum. T. Kowalska, Warszawa 1996, s. 636.

<sup>9</sup> A. Świderkówna, *Biblia w świecie greckim*, Gniezno 1996, s. 21, 31.

<sup>10</sup> D.S. Deer, *Jak tłumaczono Biblię*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek* (tyt. oryg. *Commentarium Biblicum Catholicum Internationale. International Catholic Bible Commentary*), red. W.R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 156.

<sup>11</sup> *Instrukcja Papieskiej Komisji Biblijnej: Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 102 nn.

<sup>12</sup> E.A. Nida, *Przekłady...*, s. 662 n.

<sup>13</sup> J. Kozyra, *Wkład Kościoła Rzymskokatolickiego w dzieło tłumaczeń biblijnych...*, s. 17.

## 2. Z historii przekładów Biblii na język polski

### 2.1. Najważniejsze polskie przekłady Biblii od średniowiecza do XX w.

XV w. – Pierwszym polskim przekładem, być może całego Pisma Świętego, sporządzonym w manuskrypcie była *Biblia królowej Zofii*. Rękopis posiadał dwa tomy, lecz nie wiadomo, czy zawierał także Nowy Testament. Tłumaczenie to powstało w połowie XV w. na polecenie czwartej żony króla Władysława Jagiełły – Zofii, Rusinki, księżniczki Holszańskiej. Przekładu z łacińskiej *Wulgaty* dokonał zespół tłumaczy na czele z Andrzejem (Jędrzejem) z Jaszowic, wzorując się na przekładach czeskich. Ze względu na przechowywanie fragmentów *Biblii królowej Zofii* od 1627 do 1939 r. w kolegium (gimnazjum) kalwińskim w miejscowości Szarosz Patak na Węgrzech, nazywa się ją też często *Biblią szaroszpatacką*<sup>14</sup>. Spośród 470 kart pierwszego tomu *Biblii królowej Zofii*, w szcztatkowej formie *Biblii szaroszpatackiej*, pozostało zaledwie 185, a i te zaginęły w zawierusze II wojny światowej. Drugi zaś tom został zniszczony już dużo wcześniej około 1609 r. Fragmenty drugiego tomu *Biblii królowej Zofii* (kilka kart) odnaleziono później w oprawach ksiąg z XVII w.<sup>15</sup> Obecnie dostęp do *Biblii królowej Zofii* w fragmentarycznej postaci, zachowanej w wersji *Biblii szaroszpatackiej*, posiadamy dzięki opracowaniu Franciszka Piekosińskiego, opublikowanemu przez Antoniego Mafeckiego (Lwów 1871 r.) i dzięki wydaniu fototypicznemu, przygotowanemu przez Ludwika Bernackiego (Kraków 1930 r.)<sup>16</sup>.

1561 r. – Biblia Leopoldy to pierwszy drukowany polski przekład całej Biblii. Autorem przekładu był prawdopodobnie profesor Akademii Krakowskiej ks. Jan Nycz (Nicz) ze Lwowa. To tłumaczenie wydrukowano u Scharffenberga w Krakowie w 1561 r., i dlatego nazywa się ją także Biblią Szarfenbergowską. Tłumacz dedykował ją królowi Zygmuntowi Augustowi, podpisując się pseudonimem Jan Leopolda, stąd też inna nazwa tego tłumaczenia: Biblia Leopoldy. Drugie wydanie (1575 r.) dedykowane jest Henrykowi Walezemu, a trzecie (1577 r.) – Stefanowi Batoremu i jego żonie, Annie Jagiellonce<sup>17</sup>.

Ta bogato zdobiona edycja (284 drzeworyty) nie zdobyła sobie jednak większego uznania i popularności ze względu na zbyt dowolne tłumaczenie i słabość języka. Mimo ścisłego dostosowania się tłumacza do tekstu *Wulgaty*, wysokie wymagania „złotego wieku literatury” nie zadowalały ówczesnych „smakoszy” języka polskiego<sup>18</sup>. W rzeczywistości jednak Leopolda nie tłumaczył samodzielnie Pisma Świętego, lecz przystosował do wymogów współczesnej polszczyzny inny

<sup>14</sup> J. Kozyra, *Polskie tłumaczenia Biblii z języka łacińskiego*, w: *Życie i działalność ks. Rudolfa Tomanka. W trosce o zachowanie religijnej i kulturowej tożsamości Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Budniak, Cieszyn 2002, s. 187.

<sup>15</sup> Opublikowano je w latach: 1834 (Józef Dąbrowski i Wacław Aleksander Maciejowski), 1893 (Teodor Wierzbowski), 1909 (I. Harsanyi), 1910 (Kazimierz Nitsch) i 1923 (E. Hanisch). Są to dziś jedyne pozostałości tego przekładu.

<sup>16</sup> A. Witkowska, *Biblia. Przekłady polskie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz [i in.], Lublin 1976, kol. 410 n.; M. Wojciechowski, *Tekst i przekłady Pisma Świętego. Biblia polska*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Bown [i in.], red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1702 n.; R. Gustaw, *Polskie przekłady Pisma Świętego*, w: *Podręczna encyklopedia biblijna*, red. E. Dąbrowski, t. 2, Poznań 1959, s. 303 n.

<sup>17</sup> J. Kozyra, *Polskie tłumaczenia Biblii z języka łacińskiego...*, s. 190.

<sup>18</sup> Tenże, *Wkład Kościoła Rzymskokatolickiego w dzieło tłumaczeń biblijnych...*, s. 43.

anonimowy średniowieczny przekład, który wcześniej poprawiał także redaktor Nowego Testamentu, Marcin Bielski, wydany przez Scharffenberga<sup>19</sup>. Nie brak również opinii odmawiających w ogóle autorstwa Leopolicie i sugerujących innych tłumaczy<sup>20</sup>.

1563 r. – Biblia brzeska to pierwszy przekład całości Biblii z języków oryginalnych, wydany w Brześciu Litewskim. Przekład dokonany przez kalwinów na zlecenie księcia Mikołaja Radziwiłła Czarnego bywa nazywany Biblią Radziwiłłowską. Wydrukowana w dwóch wspaniałych tomach na wybornym papierze, okazała czcionką gotycką, z bogatym drzeworytem na karcie tytułowej, należy do najpiękniejszych druków polskich XVI w. Dzieło zawiera księgi proto- i deuterokanoniczne, umieszczone na końcu wraz z Apokryfami. Drobniejszymi czcionkami dodano objaśnienia miejsc trudniejszych. Język Biblii Radziwiłłowskiej jest zwięzły i potoczny, zasób leksykalny bogaty, słowa dobrane starannie i trafnie. Przekład jest jasny i zrozumiały i świadczy o dużej kulturze języka. Komentarz stał się powodem sporów i niechęci wśród kalwinów, ewangelików i arian. Biblia brzeska służyła polskim protestantom aż do ukazania się Biblii gdańskiej (1632 r.)<sup>21</sup>.

1574 r. – Biblia nieświeska to przekład ariańskiego pastora Szymona Budnego z języków oryginalnych. Powodem sporządzenia tego tłumaczenia były, zdaniem autora, błędy doktrynalne w Biblii brzeskiej. Budny starał się tłumaczyć możliwie dosłownie, zachowując szyk wyrazów oryginału, wprowadzał słowa ze wszystkich dialektów używanych w Polsce, unikając prowincjonalizmów, i ustalał ortografię imion własnych pochodzenia hebrajskiego<sup>22</sup>.

1599 r. – Biblia ks. Jakuba Wujka to przekład jezuita ks. Jakuba Wujka, jakiego dokonał na zlecenie swojego zakonu, za zgodą Watykanu. Przekład twórczy, oddający dobrze wiele odcieni znaczeniowych oryginału. Modernizowany i poprawiany, stanowił podstawowy polski przekład katolicki, aż do opracowania Biblii Tysiąclecia, czyli przez 366 lat. Przekład Wujka był najlepszym ówczesnym tłumaczeniem Pisma Świętego i stanowił syntezę wkładu wszystkich dotychczasowych tłumaczeń Biblii na język polski, odznaczając się zarazem niezwykle wysokimi walorami językowymi. Ze względu na wielką wartość przekładu wydawali go nawet protestanci. Do początku XX wieku, Biblię Wujka wydawano ponad dwudziestokrotnie i nie powstało w tym czasie żadne inne, nowe katolickie tłumaczenie Pisma Świętego na język polski<sup>23</sup>. Biblia Wujka stanowi pomnik pięknej i barwnej polszczyzny a zarazem wzór tradycyjnego języka polskiego, używanego od XVI do XX wieku<sup>24</sup>. Przekład ten spełnił wielką rolę w rozwoju języka, kształtując podniosły styl religijny. Biblia w przekładzie ks. Wujka służyła także do nauki języka polskiego - zwłaszcza w latach niewoli narodowej.

<sup>19</sup> M. Kossowska, *Współczesne polskie przekłady Pisma Świętego Nowego Testamentu*, w: *Podręczna encyklopedia biblijna*, red. E. Dąbrowski, t. 2, Poznań 1959, s. 744.

<sup>20</sup> Wymienia się dominikanina Leonarda, spowiednika króla Zygmunta Augusta, bernardyna Stanisława albo Hieronima Lwowczyka lub było to opracowanie wcześniejszych przekładów („Biblii królowej Zofii” albo innego, protestanckiego tłumaczenia z XV w.). A. Witkowska, *Biblia. Przekłady polskie...*, kol. 411 n.; M. Wojciechowski, *Tekst i przekłady Pisma Świętego. Biblia polska...*, s. 1703; R. Gustaw, *Polskie przekłady Pisma Świętego...*, s. 309-311.

<sup>21</sup> R. Gustaw, *Polskie przekłady Pisma Świętego...*, s. 324 n.

<sup>22</sup> Tamże, s. 325 n.

<sup>23</sup> J. Kozyra, *Polskie tłumaczenia Biblii z języka łacińskiego...*, s. 191.

<sup>24</sup> A. Witkowska, *Biblia. Przekłady polskie...*, kol. 412; M. Wojciechowski, *Tekst i przekłady Pisma Świętego. Biblia polska...*, s. 1704.

1632 r. – Biblia gdańska to przekład zlecony przez zbory protestanckie Danielowi Mikołajewskiemu (kalwinowi), niezwykle wierny językowi oryginałów, nawet ze szkodą dla języka polskiego. Jest to tłumaczenie, z którego i dzisiaj korzysta wielu chrześcijan-protestantów. Do czasu opracowania zupełnie nowego przekładu (Biblii warszawskiej), Biblia gdańska miała dla polskich protestantów podobne znaczenie jak Biblia ks. Jakuba Wujka dla katolików. Biblię gdańską dedykował Krzysztof Radziwiłł królowi Władysławowi IV. Język i styl tej Biblii jest poprawniejszy niż Biblii brzeskiej. Postęp zaznacza się zarówno w ortografii, jak i w formowaniu wyrazów. Brak jest też przypisów i uwag marginesowych. Inny jest układ ksiąg, inne są także tytuły rozdziałów niż w Biblii brzeskiej<sup>25</sup>.

1883-1914 – Biblia Izaaka Cyłkowa to wieloletni przekład żydowski wydawany w Warszawie i Krakowie, obejmujący prawie cały kanon hebrajski z tekstem hebrajskim i polskim. Przekład ten odznacza się dokładnością, pięknym polskim językiem i jasnym stylem. Każda księga opatrzona jest wstępem i komentarzem. Cyłkow trzymał się drogi pośredniej między krytyką protestancką a tradycyjną nauką żydowską<sup>26</sup>.

## 2.2. Współczesne przekłady Biblii

1947 r. – Ważnym wydarzeniem w dziejach przekładu Nowego Testamentu na język polski z łacińskiej *Wulgaty* było tłumaczenie Eugeniusza Dąbrowskiego. Pierwsze wydanie Nowego Testamentu ukazało się w Poznaniu (Księgarnia św. Wojciecha) w 1947 r. Do 1973 r. było aż 17 wznowień. Dąbrowski w swoim tłumaczeniu posługiwał się *Wulgatą* oraz konfrontował tekst z oryginałem greckim. Sugerował się też przekładem Wujka, chcąc zachować wierność tradycji biblijnego języka polskiego<sup>27</sup>. Ponadto E. Dąbrowski, oprócz przekładów z łaciny, również podjął się tłumaczenia Nowego Testamentu z języka greckiego i opublikował go w Poznaniu w 1960 r. Tłumaczenie to jednak niewiele różniło się od wersji przekładu z *Wulgaty*<sup>28</sup>.

1957 r. – Pismo Święte Nowego Testamentu tłumaczył z języka greckiego Seweryn Kowalski. Do 1990 r. przekład ten doczekał się 25 wydań w Wydawnictwie Pax w Warszawie. Staraniem autora było oddać myśl oryginału z sumienną dokładnością, w takiej jednak formie, by była zrozumiała dla dzisiejszego czytelnika. Dlatego też musiał niekiedy parafrazować tekst oryginalny, zwracając uwagę w tekście bardziej na ducha niż na literę w celu lepszego zrozumienia i wyzyskania walorów języka polskiego<sup>29</sup>.

1965 r. – Biblia Tysiąclecia (wydanie piąte w 2002 r.), tłumaczona z krytycznych wydań tekstu hebrajskiego i greckiego pod kierunkiem benedyktynów z Tyńca, pod redakcją Augustyna Jankowskiego oraz Kazimierza Romaniuka i Lecha Stachowiaka, została wydana w Poznaniu przez Pallottynów w 1965 r. Ten przekład jest „oficjalną”, liturgiczną wersją Biblii, używaną przez Kościół katolicki

<sup>25</sup> R. Gustaw, *Polskie przekłady Pisma Świętego...*, s. 328 n.

<sup>26</sup> Tamże, s. 329 n.

<sup>27</sup> A. Witkowska, *Biblia. Przekłady polskie...*, kol. 413; O.J.W. Rosłon, J. Łach, *Przekłady Ksiąg Świętych*, w: *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, red. J. Homerski, Poznań 1973, s. 89; R. Gustaw, *Polskie przekłady Pisma Świętego...*, s. 321.

<sup>28</sup> M. Wojciechowski, *Tekst i przekłady Pisma Świętego. Biblia polska...*, s. 1705.

<sup>29</sup> J. Kozyra, *Wkład Kościoła Rzymskokatolickiego w dzieło tłumaczeń biblijnych...*, s. 51.

w Polsce. Biblia Tysiąclecia, zwana też Biblią tyniecką, jest najbardziej rozpowszechnionym w Polsce przekładem Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu. Przy tłumaczeniu brał udział ogromny zespół współpracowników obejmujący kilkadziesiąt (ponad 40) nazwisk znanych biblistów polskich<sup>30</sup>. W redakcji zmienionego, nowego V wydania Biblii Tysiąclecia współpracowali także Tomasz Hergesel i Ryszard Rubinkiewicz. Troska o autentyzm biblijny, upowszechniony przez Biblię ks. Jakuba Wujka, w pierwszym wydaniu Biblii Tysiąclecia (1965 r.) nakazywała tłumaczom nie stylizować zbyt współcześnie hebrajskiego sposobu opisywania, który różni się od dzisiejszego. Wprowadzono też do przekładu nietłumaczone imię Boże – Jahwe tam, gdzie dotąd w przekładach z *Wulgaty* wstawiano imię: „Pan”. W trzecim wydaniu jednak (w 1982 r.), zgodnie z uchwałą biskupów polskich z 1976 r., redaktorzy odeszli od tej praktyki, wracając do zwyczajowego „Pan” zamiast „Jahwe”<sup>31</sup>.

Przychylnie i szybkie przyjęcie Biblii Tysiąclecia potwierdziło słuszność tłumaczy w przybliżeniu, zapisanego po hebrajsku i grecku w Piśmie Świętym, słowa Bożego współczesnym czytelnikom w zrozumiałej i pięknej szacie języka polskiego. Powszechne korzystanie z Biblii Tysiąclecia wynika również z poręczności wydania w jednym tomie z krótkimi, najpotrzebniejszymi wyjaśnieniami podanymi pod tłumaczonym tekstem oraz „Wstępami” wprowadzającymi do poszczególnych działów i ksiąg. Dla zorientowania czytelnika w kontekście leksykalnym, dziejowym i geograficznym faktów biblijnych dodano na końcu edycji „Słownik niektórych pojęć biblijnych, imion własnych i nazw geograficznych”, odpowiednie mapy oraz tablicę chronologiczną<sup>32</sup>.

1975 r. – Biblia poznańska to pierwotnie trzynomowe, a ostatnio czterotomowe wydanie katolickie z obszernym komentarzem (wyd. III – 1999 r.), przygotowane przez zespół biblistów pod red. Michała Petera i Mariana Wolniewicza. Biblia poznańska zawiera dość obszernie wstępy i komentarze o charakterze pastoralnym, umieszczone pod tekstem. Tłumacze w Biblii poznańskiej zastosowali różne metody przekładu tekstów oryginalnych (hebrajskich i greckich), mając znaczną swobodę w ich wyborze. Dlatego np. w tłumaczeniu Pięcioksięgu zauważamy większą dosłowność, zaś w przekładzie Ewangelii, zachowując wierność sensu, odchodzi się od ścisłości z oryginałem i widać większą tendencję interpretacji tekstu<sup>33</sup>.

1975 r. – Biblia warszawska, tzw. brytyjska, to przekład opracowany przez środowiska protestanckie, wydany przez Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne w Warszawie. Zespół tłumaczy, zgodnie z zasadami przyjętymi przez Wydawnictwo, dokonał przekładu z języków oryginalnych. Starano się, aby nowy przekład był wierny i dokładnie oddawał myśl oryginału. Słownictwo i styl dostosowano do wymagań współczesnego języka polskiego i potrzeb dzisiejszego czytelnika, starając się równocześnie zachować dostojny charakter ksiąg Pisma Świętego. Zachowano tradycyjny podział tekstu na wiersze z odsyłacami do tekstów paralelnych, utrzymując układ dwuszpaltowy strony. Osiemnaste wydanie (1990 r.) obejmuje także księgi wtórnokanoniczne, zwane też Apokryfami. Przekład ksiąg deuterokanonicznych jest dziełem zespołu tłumaczy Biblii Tysiąclecia, wydanej

<sup>30</sup> M. Wojciechowski, *Tekst i przekłady Pisma Świętego. Biblia polska...*, s. 1705.

<sup>31</sup> J. Kozyra, *Wkład Kościoła Rzymskokatolickiego w dzieło tłumaczeń biblijnych...*, s. 58 n.

<sup>32</sup> *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych (Biblia Tysiąclecia)*, Poznań 2000<sup>2</sup>, s. 5-12.

<sup>33</sup> M. Wojciechowski, *Tekst i przekłady Pisma Świętego. Biblia polska...*, s. 1706.

w Poznaniu w 1965 r. Włączenie ich do osiemnastego wydania Biblii warszawskiej jest wynikiem dialogu ekumenicznego ostatnich dziesięcioleci, a Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne serdecznie dziękuje autorom przekładu tych ksiąg i Wydawnictwu Pallotinum za ich udostępnienie<sup>34</sup>.

1993 r. – przekład interliniarny (grecko-polski) Nowego Testamentu, jakiego dokonał R. Popowski wraz z Michałem Wojciechowskim, wydany w Warszawie w Oficynie Vacatio.

1997 r. – Biblia warszawsko-praska jest przekładem autorskim biskupa warszawsko-praskiego Kazimierza Romaniuka (w 1999 r. wyd. II, a wyd. III jako *Biblia rodzinna* – 2005 r.). Autor, chcąc dać przekład współczesny i zrozumiały dla dzisiejszego czytelnika, stosuje chętnie parafrazę, dlatego zarzuca mu się pewne niedokładności w tłumaczeniu. Język Biblii warszawsko-praskiej jest jednak przystępny i trafia do czytelnika, a o to głównie chodziło tłumaczowi, aby przybliżyć słowo Boże współczesnemu człowiekowi<sup>35</sup>.

2000 r. – Nowy Testament, przekład na Wielki Jubileusz Roku 2000 Remigiusza Popowskiego, jest nowym tłumaczeniem biblijnym, w którym autor stara się w sposób niezwykle wierny, a zarazem bardzo przystępny dzięki nowoczesnemu językowi, przybliżyć treść oryginału Nowego Testamentu. „Przymiarka” dla wierności tego tłumaczenia był przekład interliniarny (grecko-polski) Nowego Testamentu, jakiego dokonał R. Popowski wraz z Michałem Wojciechowskim w 1993 r.

2001 r. – Przekład ekumeniczny opracowany został przez międzywyznaniowy zespół tłumaczy (11 Kościołów), z inicjatywy Towarzystwa Biblijnego w Polsce. Ukazał się na razie Nowy Testament i Psalmi. Podstawową zasadą tego przekładu jest wierność oryginałowi. Tam jednak, gdzie tekst grecki jest zrozumiały, a werbalne tłumaczenie jest niezbyt czytelne, zastosowano powtórzenia koniecznego słowa lub jego zaniechanie. Niekiedy też dodano dopełnienie lub podmiot w tłumaczeniu tam, gdzie w oryginale wynika on z kontekstu. Przy semityzmach czy składni właściwej dla greki w przekładzie zastosowano zasady współczesnego języka polskiego. Zrezygnowano z archaizacji języka, którą niesłusznie utożsamia się zbyt często z dostojnością i powagą. Chciano, by przekład ten odzwierciedlał współczesny język polski, nie podążając ani w stronę zbytniej potoczności, ani w stronę czcigodnych, lecz przebrzmiałych już tradycji translatorskich. Dążono do ponownego odczytania tekstów oryginalnych, starając się w wierności oryginałowi bronić się przed obciążeniami wynikającymi z tradycyjnych tłumaczeń. Ponieważ jest to przekład interkonfesyjny, przyjęto zasadę, że w przypisach znajdują się tylko konieczne informacje historyczne, geograficzne, zwyczajowe czy lingwistyczne, raczej bez komentarzy teologicznych, które trudno uzgodnić w tak szerokim gronie przedstawicieli różnych wyznań<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z Apokryfami. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego*, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1990<sup>18</sup>, s. 3 n.

<sup>35</sup> M. Wojciechowski, *Tekst i przekłady Pisma Świętego. Biblia polska...*, s. 1706.

<sup>36</sup> M. Kiedzik, *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych. Główne założenia i zmiany w brzmieniu przekładu Nowego Testamentu oraz ich podstawy*, w: *Śląskie Święto Biblii. Promocja Nowego Testamentu i Psalmów w przekładzie ekumenicznym. Materiały z sesji naukowej*, Katowice 2002, s. 67-69, 76 n.



### 3. Oryginalność i zasady nowego przekładu Biblii w edycji Paulistów

#### 3.1. Po co nowe tłumaczenie Biblii?

Jak wcześniej wykazano, w Polsce możemy obecnie korzystać z kilku współczesnych katolickich przekładów Biblii, np. z Biblii Tysiąclecia, Biblii poznańskiej, Biblii warszawsko-praskiej, a także z przekładów protestanckich. Ponadto w przygotowaniu jest Biblia ekumeniczna (ukazał się już NT i Psalmi w 2001 r.) oraz tłumaczenie, którego inicjatorami są ojcowie Pauliści (NT i Psalmi z 2005 r., a w najbliższym czasie ukaze się resztą ksiąg Pisma Świętego ST). Czym wytłumaczyć tę wielość przekładów Pisma Świętego?

Zdaniem ks. prof. Jan Łacha, ks. prof. Juliana Warzechy i ks. prof. Antoniego Troniny<sup>37</sup>, wielość przekładów jest dyktowana przede wszystkim potrzebą. To, co czytamy w Piśmie Świętym, nie zawsze jest do końca jasne. Boże słowo jest nieogarnione i niewyczerpane. Im więcej przekładów, tym bardziej jest ono dla nas czytelne, bardziej może się ukazać jego dynamika. Należy porównywać różne tłumaczenia i odkrywać, że kilka przekładów wziętych razem ukazuje znacznie większe bogactwo słowa Bożego niż tylko jeden tekst. Pod literą bowiem, niejako wewnątrz słów, musimy widzieć pulsujące życiem słowo Boże<sup>38</sup>.

Dlatego ciągle na nowo musimy pochylać się nad tekstem Biblii, by pełniej go rozumieć. Zmienia się język, w którym czytamy przekłady Biblii, zmienia się mentalność czytelników. Biblia była formułowana przez wieki, w odległych czasach, a my odczytujemy ją na nowo w obecnej rzeczywistości. Pismo Święte się nie zmienia. Zmieniają się tylko próby jego rozumienia. Ciągle potrzeba nowych przekładów, ponieważ ludzkie słowo się starzeje, zaś słowo Boże jest zawsze aktualne. W związku z tym trzeba podejmować nowe inicjatywy tłumaczenia Biblii.

Podsumowaniem wcześniejszych uwag może być wypowiedź ks. kard. Józefa Glempa we „Wprowadzeniu” do najnowszego przekładu Biblii<sup>39</sup>. Podkreśla on, że każde tłumaczenie wnika głębiej w subtelność przekazu myśli Boga, kierowanych do ludzi. Mentalność ludzka w każdej epoce ma swoje „pochyłości”, po których łatwiej płynie Boża prawda. To właśnie czynią autorzy przekładu Biblii Paulistów, przez co Księgi Święte zostają udostępnione współczesnemu Polakowi w języku możliwie najbardziej komunikatywnym, stanowiącym zwierciadło obecnego czasu.

<sup>37</sup> Ks. Bogusław Zeman SSP postawił pytanie w tej sprawie znanym biblistom polskim, biorącym udział w pracach nad najnowszym tłumaczeniem Biblii, ks. prof. Janowi Łachowi, ks. prof. Julianowi Warzesze, ks. prof. Antoniemu Troninie oraz dyrektorowi Edycji Świętego Pawła ks. Mariuszowi Górnemu SSP. Por. <http://www.edycja.pl/index.php?mod=wydawnictwo&menu=przeklad>, strona z dnia 22 X 2005.

<sup>38</sup> Podobnego zdania jest ks. prof. Stanisław Pisarek, należący do zespołu przeprowadzającego „rewizję” nowego przekładu, w wypowiedzi do redaktora „Gościa Niedzielnego”: „Nowe tłumaczenie jest poszukiwaniem języka odpowiedniego dla tego pokolenia. Oczywiście, żaden przekład nie jest doskonały. Trzeba czytać Biblię jako Słowo Boga, czyli iść w głąb, dochodzić do sensu zbawczego”. Por. A. Stopka, *Nowa, ale ta sama*, Gość Niedzielnny 42 (2005), s. 30-31.

<sup>39</sup> *Pismo Święte Nowego Testamentu i psalmy. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*. Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2005, s. 5.

### 3.2. Adresaci najnowszego przekładu Biblii w edycji Paulistów<sup>40</sup>

Każdy przekład różnicuje cel, jaki przyświeca tłumaczom i redaktorom. W przygotowaniu najnowszego przekładu tłumacze starają się myśleć przede wszystkim o czytelniku, który nie ma przygotowania teologicznego i który nie posiada szerokiej wiedzy literackiej, filozoficznej czy historycznej. Jego słownictwo jest zubożone przez masowe środki przekazu. Wiele słów, z jakimi stykamy się w dotychczasowych tłumaczeniach Biblii, nie jest już dzisiaj czytelnym. Próbuje się więc odświeżać język przekładu, modernizować go. Nowy przekład skierowany jest głównie do młodzieży, choć nie wyklucza się oczywiście innych grup wiekowych. Nie znaczy to, że w najnowszym przekładzie Biblii przyjęto język, jakim młodzi posługują się między sobą, język młodzieżowej subkultury. Chodziło o to, by przekład był zrozumiały i komunikatywny oraz by nie zubażał języka polskiego. Komunikatywność tekstu można osiągnąć nie tylko przez usuwanie rzadziej używanych słów, czyli przez redukcję słownictwa, ale także za pomocą różnych zabiegów lingwistycznych. Jednym ze sposobów osiągania komunikatywności może być zwiększenie liczby śródtytułów, a więc przedzielenie nimi długich fragmentów tekstu. Jednak nie zawsze wystarczy poprawnie sformułowany przekład i śródtytuł, aby czytelnik dobrze zrozumiał treść danego fragmentu.

### 3.3. Trudności, z jakimi musi uporać się tłumacz Biblii<sup>41</sup>

Trudności językowe mogą częściej dotyczyć języka hebrajskiego, ponieważ jest bardziej od nas odległy niż język grecki; jest także uboższy, gdy chodzi o słownictwo i gramatykę, a jednak musi oddać różne odcienie znaczeniowe. Trzeba również pamiętać, że za tekstem stoi całe tło, całe środowisko, w jakim powstawał. Powinniśmy coraz bardziej poznawać to środowisko, by lepiej dany tekst rozumieć. Trudności, z jakimi tłumacz musi się uporać, narastają przy tekstach poetyckich. Trzeba zadbać o to, aby poezja oryginału ukazała się także w przekładzie jako poezja. Nie wszystko da się przenieść z tekstu oryginalnego do naszego języka. Nawet dobra znajomość języków biblijnych i środowiska, w jakim powstawały teksty Pisma Świętego, nie rozwiązuje wszystkich problemów. Często sami bibliści mówią, że jakiś fragment Pisma Świętego jest „trudny” czy „skażony”, prawie nie do przetłumaczenia.

Sprawy się komplikują, gdy uwzględniamy ciągle odnajdywane starożytne rękopisy. Pokazują one, że tekst, który dotychczas uważaliśmy za święty, nieskażony, wcale nie jest jedyną wersją tekstu biblijnego, ale mamy obok niego czasem kilka różnych wariantów. Okazuje się, że to samo słowo Boże można wyrazić nawet innymi wyrazami. Taka jest dynamika tekstu. Dlatego w nowym przekładzie tłumaczy się nie tyle wyrazy, co ich biblijny sens, nie tyle słowo, które jest dzisiaj niezrozumiałe, co raczej myśl, jaką wskazuje kontekst. Zasadnicze pytanie jest więc takie: co hagiograf, a więc autor tekstu biblijnego, chciał przekazać?

<sup>40</sup> Cytowane za: <http://www.edycja.pl/index.php?mod=wydawnictwo&menu=przeklad>, strona z dnia 22 X 2005.

<sup>41</sup> Tamże.

### 3.4. Cechy nowego przekładu na tle innych rodzajów tłumaczeń<sup>42</sup>

Dobry nowoczesny przekład przede wszystkim powinien oddać treść słowa Bożego. Musi być także komunikatywny, wyrażony językiem współczesnym, lecz poważnym i pięknym, nie językiem ulicy. Nie wolno jednak zniekształcić Bożego słowa kosztem piękna, które jest zresztą kategorią dosyć płynną i względną.

Tłumacz, starając się być wiernym autorowi natchnionemu, musi myśleć o tym, żeby czytelnik zrozumiał myśl zawartą w tekście. Także hagiograf, czyli pisarz natchniony, chciał przekazać sens orędzia, a nie tylko słowa; chciał, aby do czytelnika, czy najpierw słuchacza, docierały nie tylko oderwane słowa, ale żeby rozumiał je i przyjął zawarte w nich orędzie. Troska o komunikatywność tekstu nie może być jedynym kryterium. Rezultatem pracy tłumacza ma być bowiem przekład Biblii, a nie parafraza czy opowiadania o Biblii. Tak więc jedyną możliwością jest rozsądny kompromis. Nie da się zachować idealnej wierności tekstowi oryginalnemu i być absolutnie komunikatywnym czy wiernym czytelnikowi.

Najbliższy oryginałowi jest przekład interlinearny. W języku polskim mamy już taki przekład Nowego Testamentu i Pięcioksiągu. Zachowuje on dokładnie ten sam szyk, nawet przypadki, co tekst oryginalny. To jest najściślejsza wierność, tłumaczenie słowo w słowo. Czytając taki tekst po polsku, natrafiamy jednak na różne „niezręczności” językowe, które często nie tworzą sensownego, poprawnie zbudowanego zdania. Przekłady interlinearne służą dla nauki języka oryginału.

Innym rodzajem przekładu, także bardzo wiernego, jest przekład filologiczny, zwykle przeznaczony dla celów egegezy czy analizy tekstu. Można go spotkać w niektórych seriach komentarzy. W tym przekładzie bardzo dba się o wierność oryginałowi, ale równocześnie o poprawność języka. Jednak nie zawsze jest on komunikatywny.

Kolejnym typem, oddalonym już nieco od oryginału, jest przekład parafrazujący. Parafraza nie oznacza tu zupełnej dowolności. Autor takiego przekładu wyznaje jednak zasadę, że Biblia powinna tłumaczyć siebie sama, bez wielu przypisów i bez komentarzy. W tym celu wtrąca do przekładu różne słowa czy wyrażenia, których nie zawierał tekst oryginalny. Przykładem jest tu Biblia warszawsko-praska tłumaczona przez K. Romaniuka, czy tłumaczenie NT dokonane przez S. Kowalskiego. Są możliwe jeszcze dalej idące wtrącenia, ale ich odległość od oryginału będzie już większa.

Następny rodzaj przekładu w polskiej tradycji translacyjnej reprezentuje Biblia Tysiąclecia czy Biblia poznańska. Próbują one pogodzić wierność oryginałowi z troską o zrozumiały, możliwie piękny język polski, ale bez parafrazy. W tej grupie tłumaczeń znajduje się także najnowszy przekład Biblii Paulistów.

Z tej krótkiej charakterystyki różnych przekładów wynika, że granice pomiędzy nimi są nieraz bardzo płynne.

Najnowsze tłumaczenie Biblii, podjęte z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła, pozostaje głęboko zakorzenione w polskiej tradycji translatorskiej. Szanuje ono słownictwo, utarte zwroty biblijne, respektuje takie wyrażenia, które w języku polskim utrwaliły się już pod wpływem Biblii. Chce jednak wydobyć pewne nowe odcienie nie tylko językowe, ale również znaczeniowe i teologiczne, które nie zostały dotąd wydobyte w polskich przekładach.

---

<sup>42</sup> Tamże.

### 3.5. Jak przygotowywano nowy przekład Biblii?

Prace nad nowym przekładem trwają od 1996 r., kiedy sformułowano ogólne zasady. Tłumacze, których było wielu, wykonali dość szybko pracę translatorską. Następnie redaktor naukowy dokonał rewizji tekstu i przeprowadzono korektę polonistyczną. Kolejny etap pracy nad przekładem odbywa się w małej grupie, prawie zawsze w obecności tłumacza i ma na celu analizę przeprowadzonych korekt i ustalenie ostatecznego brzmienia tekstu. Małą grupę roboczą tworzą członkowie redakcji naukowej, tłumacz i zaproszeni recenzenci. Trudzący się nad nowym przekładem starają się raz jeszcze wspólnie odczytywać to, co wcześniej sformułował tłumacz. Metoda wspólnotowej pracy nad Biblią wydaje się być najwłaściwsza. Również w starożytności ktoś jeden firmował tekst, a pracowano nad nim wspólnie (przykładem może być Septuaginta). Być może, trzeba by do tej tradycji powrócić, rezygnując z własnej ambicji i nie zaznaczać, kto tłumaczył poszczególne księgi. Wobec Biblii bowiem trzeba być bardzo pokornym, nie należy eksponować siebie.

Biblia jest zbiorem kilkudziesięciu ksiąg, stanowi jednak jedno wewnętrznie spójne dzieło. Przyjęta metoda wieloetapowej pracy z licznym gronem tłumaczy oznacza wielość stylów. Pomimo ustalonych zasad, przekłady różnią się między sobą niekiedy dość znacznie. Grono redakcyjne stara się usunąć rażące różnice, aby mimo różnych stylów stworzyć jeden przekład Biblii. W tym celu sporządzono słownik ważnych pojęć, wyrażeń i zwrotów. Biblia bowiem, mimo swojej różnorodności, jest przecież całością. Przy całej symfonii, różnaitości, posiada ona swoją jedność i ciągłość, co jest konsekwencją natchnienia. Współcześnie mamy ponadto do dyspozycji więcej pomocy niż zespoły poprzednie tłumaczące Biblię Tysiąclecia czy też Biblię poznańską. Przede wszystkim jest więcej biblistów, mamy także lepszy dostęp do nauk zajmujących się tłumaczeniem Biblii, jak i przekładami w ogóle. Teoria przekładu uczy np., że idiomów nie można przekładać, tylko trzeba szukać w danym języku ich odpowiedników, natomiast trzeba zachowywać obrazy. Czasem jest trudno odróżnić idiom od obrazu, ale zazwyczaj się to udaje. Pomimo licznego grona tłumaczy, czasem odmiennych opinii, także różnego doświadczenia w pracy nad Biblią, pewną spójność udało się osiągnąć lepiej niż w wypadku innych przekładów. Dużą rolę odgrywa w tym względzie przyjęta metoda pracy w grupie. Być może, dzięki pracy w grupach, w najnowszym przekładzie będzie mniej braków i błędów.

### 3.6. Czym szczególnie wyróżnia się najnowszy przekład Biblii?

- Wyróżniają go obejmujące wiele aspektów charakterystyczne cechy<sup>43</sup>:
- tłumaczenie wierne tekstowi oryginalnemu;
  - język zrozumiały dla dzisiejszego odbiorcy;
  - zwięzłe wprowadzenie do większych zbiorów (np. do Ewangelii, Listów), a oprócz tego wprowadzenie do każdej Księgi, pozwalające czytelnikowi uchwycić kontekst jej powstania i istotę zawartą w niej treści;

<sup>43</sup> Cytowane za: <http://www.edycja.pl/index.php?mod=wydawnictwo&modakt=gcaly&idn=13> strona z dnia 29 VIII 2005; *Pismo Święte Nowego Testamentu i psalmy. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem...*, s. 7-8.

- zwiększenie liczby śródtytułów, a więc przedzielenie nimi długich fragmentów tekstu dla osiągnięcia jego lepszej komunikatywności;
- przypisy z informacjami koniecznymi do zrozumienia tekstu biblijnego, wyjaśniające trudniejsze zwroty, obrazy biblijne, sytuacje, nazwy, umieszczone na zewnętrznych marginesach stron;
- odnośniki do innych miejsc w Biblii, umieszczone na wewnętrznych marginesach stron;
- komentarze do poszczególnych fragmentów, zaznaczone tytułem perykopy, na które podzielony jest tekst biblijny, ukazujące główne myśli oraz przesłanie w nich zawarte, umieszczone w dolnej części stron;
- skrócone nazwy Ksiąg wraz z zakresami tekstu biblijnego, ułatwiające szukanie wybranego miejsca w Biblii, znajdujące się w dolnych rogach stron. Ponadto na końcu edycji dodano:
- słownik wyjaśniający 96 terminów biblijnych często pojawiających się w Piśmie Świętym;
- tablice chronologiczne przybliżające kontekst historyczny wydarzeń biblijnych;
- mapy i krótką instrukcję „Zanim zaczniesz czytać Biblię”<sup>44</sup>.

Dodatki wyjaśniające składają się z dwóch uzupełniających się warstw: z wyjaśnień trudnych słów czy fraz oraz z komentarza dotyczącego całego fragmentu. Kto chce wiedzieć więcej, sięgnie do jednego i drugiego; ktoś inny sięgnie tylko do pierwszego, aby zrozumieć trudne miejsca, które napotkał w tekście.

Tekst biblijny wzbogacony został o przypisy i komentarze, które będą pomagać w jego właściwym zrozumieniu. One stanowią największą możliwość wyjścia naprzeciw oczekiwaniom współczesnego czytelnika. Można w nich uprzedzać różne pytania dzisiejszych odbiorców Pisma Świętego.

Dochodzenie do „sensu zbawczego” czytanych tekstów ułatwia wreszcie pod wieloma względami nowatorska idea, którą można zauważyć na każdej stronie najnowszego przekładu Nowego Testamentu i Psalmów, opracowanego przez Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa św. Pawła<sup>45</sup>.

#### 4. Przykłady realizacji wskazań redakcyjnych przy tłumaczeniu Listu św. Jakuba

W 1996 r. redakcja naukowa nowego przekładu Biblii w edycji Paulistów oraz inicjatorzy nowego przekładu Biblii z Towarzystwa św. Pawła zwrócili się do autora niniejszego artykułu (J. Kozyra) z propozycją przetłumaczenia Listu św. Jakuba i napisania „Wstępu” do tej księgi, a także komentarza. Podano wskazówki i zasady obowiązujące tłumaczy tego przekładu zawarte w „Projekcie”. Przygotowywana edycja Biblii miała być komunikatywna, otwarta dla wszystkich, nowa (na nowo odczytany tekst biblijny) i aktualna, czemu posłużyć miały wstępy, tytuły i przypisy

<sup>44</sup> A. Stopka, *Nowa, ale ta sama...*, s. 30-31.

<sup>45</sup> *Pismo Święte Nowego Testamentu i psalmy. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem...*, s. 7-8. Najnowsze tłumaczenie Biblii otwiera słowo Prymasa Polski oraz wykaz osób związanych z powstaniem tego przekładu. Wymieniono redakcję naukową, redakcję honorową, tłumaczy ksiąg, członów zespołu rewizji przekładu, autorów komentarzy, redakcję wydawniczą, współpracowników i korektorów literackich. Całość zawiera 864 strony.

sy. W sugestjach dla tłumaczy zalecano, aby pisać zgodnie z gatunkiem literackim, w jakim powstał tekst Pisma Świętego, używać języka zrozumiałego dla wszystkich, wyrażać się krótko, jasno i precyzyjnie, używać słów konkretnych zamiast abstrakcyjnych, unikać długich i rozbudowanych zdań, wyjaśniać słowa obce, zaś samemu ustawić się w cieniu. W „Wytycznych” dla tłumaczy Wydawcy przypominali, aby mieć na uwadze sens tekstu i jego kontekst, a nie przekładanie „słowa po słowie”. Jeśli tekst jest niejasny lub oryginał dopuszcza inne możliwości tłumaczenia, to należało zaznaczyć to w przypisie i wyjaśnić. Inne zasady szczegółowe w przygotowaniu najnowszego tłumaczenia Biblii w edycji Paulistów omawiano na spotkaniach „roboczych”. W niniejszym opracowaniu przedstawiono je wyżej (w punkcie 3: Oryginalność i założenia nowego przekładu Biblii).

Jak wyglądała praca nad przygotowaniem nowego tłumaczenia tekstu Listu św. Jakuba, wstępu do tej księgi oraz wielopłaszczyznowych komentarzy może zilustrować kilka przykładów.

#### 1) Wyjątkowość tekstu Jk

Mimo że w Jk występują liczne semityzmy (głównie paralelizmy), zauważa się wyjątkową poprawność języka greckiego z okresu hellenistycznego oraz bogactwo słów, zamiłowanie Autora w dobieraniu wyrazów (słowa rzadkie i wybiórcze, wiele hapaxlegomenów) i stosowanie wyszukanych form gramatycznych. List św. Jakuba odbiega swą treścią i formą od pozostałych listów Nowego Testamentu. Nie ma tu ani wstępu, ani osnowy, ani zakończenia. Jest on zbiorem pouczeń w sprawach moralnych, a więc stanowi przykład parenezy chrześcijańskiej poruszającej istotne problemy codziennego życia. Ma on charakter wybitnie praktyczny, podając konkretne zastosowanie zasad życia chrześcijańskiego. Przy tym Autor nadsładowuje Pisma mądrościowe Starego Testamentu (por. Koh, Prz, Syr, Mdr) oraz literaturę grecką (formy retoryczne). Odwołując się zaś do nauk głoszonych przez Jezusa, szczególnie w Kazaniu na górze (por. Mt 5–7), wyjaśniał je i wiązał z życiem adresatów (np.: w sprawach pokory, modlitwy, miłosierdzia, ubóstwa, wiary potwierdzonej czynami itp.).

Napomnienia w Liście św. Jakuba, podobnie jak w nauce Jezusa przedstawionej w Ewangeliach, mają charakter bardzo rygorystyczny. Najczęściej stosowaną formą gramatyczną jest tryb rozkazujący. Autor pragnie wskazać chrześcijanom drogę poprawnego postępowania, które weryfikuje się w urzeczywistnianiu Prawa Wolności, będącego zarazem Słowem Prawdy (por. Jk 1,25). Należy wprowadzać słowa w czyn (por. Jk 1,22). Tym czynem zaś jest miłość braterska (por. Jk 2,1-13). Wiara musi być więc potwierdzona przez uczynki miłości (por. Jk 2,24).

#### 2) Śródtytuły ułatwiające czytanie tekstu Jk

Śródtytuły dzielące tekst na mniejsze fragmenty wskazują na tematy poruszone przez św. Jakuba, między innymi takie, jak: cierpliwość w pokusach i doświadczeniach, modlitwa, pobożność, pochwała ubóstwa, a potępienie bogactwa, wiara i uczynki, słuchanie i działanie, troska o potrzebujących i chorych, stroniczość, przestrzeganie wszystkich przykazań, prawdziwa mądrość, przyjaźń z Bogiem, zawodność ludzkich planów, chciwość i pycha oraz grzechy języka. Innymi słowy: należy panować nad językiem, nie osądzać drugich, nie przysięgać, nawracać siebie i innych. Spotykamy też wskazówki duszpasterskie: należy upominać grzeszników, cierpliwie oczekiwać nadejścia Pana, namaszczać chorych i wyznawać grzechy.

3) Zmaganie się z tłumaczeniem i propozycje komentarzy wybranych tekstów Jk oraz zmieniona ostateczna wersja po konsultacjach i po pracy w zespołach

Proponowany komentarz do perykopy „Wytrwałość w pokusach” (Jk 1,12-15): Doświadczenie, próba, pokusa – to okazja zejścia z właściwej drogi i bardzo niebezpieczny stan duszy, grożący upadkiem, powrotem do zła i odejściem od Boga. Dlatego należy walczyć z pokusami i wytrwale je pokonywać, aby otrzymać nagrodę jak sportowiec, który zwyciężając na igrzyskach, w starożytności otrzymywał wieniec laurowy. Źródłem pokus i prób w życiu człowieka jest szatan, a owocem jego działalności w człowieku – pożądliwość (por. 1 Kor 7,5). Owocem pożądliwości jest śmierć eschatologiczna, jako następstwo popełnionego grzechu (por. Rz 5,12-17).

Przyjęty ostatecznie komentarz tego fragmentu po konsultacjach i adiustacjach: Pokusa nie musi mieć władzy nad człowiekiem. Można wytrwać w dobrym pomimo skłonności przeciwnych Prawu Bożemu. Wtedy pokusa staje się ogniem, który hartuje, a wytrwałość w tym doświadczeniu – zasługą na nagrodę wieczną (wieniec życia – chodzi o nagrodę za zwycięstwo w czasie doświadczeń i pokus; będzie nią życie wieczne). Ponieważ jednak pokusa może sprowadzić człowieka na złą drogę, grożąc upadkiem, powrotem do zła i odejściem od Boga, boleśnie odczuwamy wewnętrzne zmaganie się z nią (Rz 7,15-25). Pojawia się wtedy pytanie: dlaczego Bóg dopuszcza pokusę? Ważne jest wskazanie Jakuba, że każdy nosi w sobie przyczynę pokus, którą są nieuporządkowane pragnienia, złe nawyki i wady. Z nich rodzi się grzech, który może prowadzić do śmierci wiecznej (Rz 5,12-17). /Śmierć jest skutkiem grzechu (Rdz 2,17; 3,16; Rz 5,12; Ga 6,8). Jeśli człowiek świadomie i dobrowolnie trwa w grzechu, naraża się na utratę życia wiecznego (Mt 25,40-46)/. Dlatego najskuteczniejszą walką z pokusą jest umacnianie się w dobru, pielęgnowanie i pogłębianie więzi z Bogiem.

Proponowane tłumaczenie tekstu Jk 1,17: Każde dobro i rzeczy doskonałe pochodzą z góry, od Ojca światłości. W Nim nie dochodzi do żadnych zmian ani zaćmień, jak się to dzieje w przypadku ciał niebieskich. Do tego tekstu dodano komentarz, ukazując teksty paralelne: (Por. Rdz 1,3-4.14-18; Ps 8,4; Mt 7,11) i wyjaśnienie: Metafora o astronomicznym przesileniu dnia z nocą. Tu mowa o ruchach planet. Na zasadzie przeciwieństwa, Bóg nie podlega zmienności ruchów ciał niebieskich i nic Go nie przyćmi.

W ostatecznej wersji przekład tego fragmentu po konsultacjach jest następujący: Każde otrzymane dobro i dary doskonałe pochodzą z góry, od Ojca światłości, w którym nie dochodzi do żadnych zmian ani zaćmień. Podając na marginesie teksty paralelne, zrezygnowano z wyjaśnienia *zmian i zaćmień*, jak się to dzieje w przypadku ciał niebieskich i z komentarza o metaforze dotyczącej ruchów planet, podkreślając jedynie, że Bóg sam jest niezmienny i zawsze pełen światła (1 J 1,5).

Proponowane tłumaczenie wersetu Jk 1,27: Człowiekiem religijnym i nieskazitelnym wobec Boga Ojca jest ten, kto sierotom i wdowom przychodzi z pomocą w ich utrapieniu i nie da się skałać przez świat. Do tego tekstu dodano następujący komentarz: Pobożność nazywana tu religijnością, rozumiana jako praktyka życia chrześcijańskiego, musi się charakteryzować umiarkowaniem w mowie i konkretnymi czynami miłości bliźniego. Tylko takie czyny pozwalają zachować religijność autentyczną i nieskazitelną czystą. Człowiek prawdziwie religijny musi się też bronić przed złymi wpływami świata. Podobnie jak podwodne skały, niewidoczne na powierzchni wody, uniemożliwiają statkom bezpieczne wpłynięcie do portu, bez zadrapań czy zniszczeń, tak również przeszkody w duszy uniemożliwiają wprowadzać w życie naukę Jezusa bez uszkodzeń i strat. Należy się wystrzeżać niebezpieczeństw grożących pobożnemu życiu ze strony złego świa-

ta; ukazano teksty paralelne (por. Ps 68,6; 145,9; Syr 35,14; Dz 6,1 n.; 1 Tm 5,3-16) i wyjaśnienie dosł.: *Zachowaj siebie nieskażonym przez świat. Świat* rozumiany tutaj w sensie moralnym, jako siedlisko zła i grzechu, jest przeciwny Bogu (podobnie w Jk 4,4 i w Ewangelii Jana). Wyrażenie: *zachować bez skazy, zadrapania czy zniszczenia (nieuszkodzony, niezepsuty)* oznacza ustrzeżenie się od wewnętrznych, trudno dostrzegalnych przeszkód, które utrudniają zachowanie w życiu nauki Jezusa.

Ostateczna wersja przekładu tego wersetu po pracy w zespołach jest następująca: Człowiekiem religijnym i nieskazitelnie czystym przed Bogiem Ojcem jest ten, kto sierotom i wdowom przychodzi z pomocą w ich utrapieniu, a siebie samego zachowuje czystym od skazy świata.

W komentarzu do pouczenia o prawdziwej pobożności czytamy: Prawdziwa religijność nie dotyczy jedynie przyjmowania prawd wiary czy udziału w obrzędach. Należy ją rozumieć także jako praktykę życia chrześcijańskiego. Dotyczy ona całego człowieka i wyraża się w aktach całego człowieka, w jego myślach, pragnieniach, słowach i czynach miłości. Chrześcijanie realizują swoją wiarę w świecie, który jest pełen zła i grzechu. Troska o to, aby nie ulegać złym wpływom świata, okazuje się także przejawem zdrowej religijności. Świat rozumiany jest tutaj w sensie moralnym jako siedlisko zła i grzechu; taki świat sprzeciwia się Bogu (J 15,19; 17,15; 1 J 2,16). Na marginesie zaznaczono teksty paralelne: Syr 35,14 i Mt 25,35 n.

Propozycja komentarza do perykopy „Wezwanie do nawrócenia” Jk 4,7-10: Szereg upomnień ukazano tu w antytezach. Należy przeciwstawić się diabłu, by ustały pokusy, a zbliżyć się do Boga i poddać się Mu, czyli nawracać się do Niego (por. Iz 29,13; Łk 15,11-32). Droga do świętości i czystości moralnej wobec Boga w społeczności żydowskiej są obmycia i oczyszczenia (por. Iz 1,15n; Hi 17,9; Ps 24,3 n.; Syr 38,10; 2 Kor 7,1; 1 Tm 2,8). Pokuta ma się objawić przez umartwienie, cierpienie, smutek i płacz (por. Am 8,10; Prz 14,13; Tb 2,6; Mt 5,4; Łk 6,25). Zewnętrznym wyrazem pokuty ma być zaniechanie oznak radości i uciechy (por. Iz 32,11 n.; Za 11,2 n.). Prawdziwa radość bowiem płynie z obcowania z Bogiem, a nie z grzesznych uciech doczesnych (por. J 16,20). Poddanie się Bogu, zbliżenie się do Niego i pokuta wymaga pokory, uniżenia się przed Nim. Tylko takiego Bóg nagrodzi i wywyższy (por. Mt 23,12; Łk 1,52; 14,11; 18,14; 1 P 5,6).

Zmieniona ostateczna wersja tego komentarza jest następująca: łaska Boża, którą otrzymują pokorni, wystarczająco uzbraja ich do walki z szatanem. Ze strony człowieka potrzeba jednak zdecydowanej postawy i wysiłku. Nawrócenie, do którego zachęca Jakub, jest zawsze odejściem od zła, a zwróceniem się ku Bogu. Jego bliskość domaga się od człowieka czynów prawych, czyli czystości rąk, oraz czystości wewnętrznej – serca (w. 8). Nawrócenie to dokonuje się poprzez uświadomienie sobie swojej grzeszności oraz przez czyny pokutne. Jakub wymienia typowe dla ludzi Wschodu postawy pokutnika: porzucenia radości, smutek, płacz (np. Tb 2,6; Jo 13,14; Am 8,10). Nie jest on jednak wrogiem radości, lecz pragnie, aby jej źródłem była bliskość Boga i święte życie, a nie zaspokajanie grzesznych żądz.

Podobnie zmieniono komentarz do perykopy Jk 5,1-6. Propozycja tłumacza była następująca: *śródtytuł*: Potępienie bogaczy – krzywdzicieli. *Komentarz*: Gwarancji swej egzystencji nie należy szukać w bogactwach, tym bardziej zdobytych nieuczciwie. Jedynym bowiem gwarantem dóbr ostatecznych i wiecznych jest Bóg. Dlatego zamiast poczucia bezpieczeństwa i zadowolenia z posiadanych bogactw, należy teraz raczej płakać i lamentować. Dobra doczesne bowiem są zni-



kome i przemijające. Stają się też źródłem wielu trosk i cierpień. Stojąc w obliczu ostatecznego obrachunku i grożącej kary, teraz jest jeszcze czas na zastanowienie się i poprawę. Krzywdzicieli zaś czeka wyrok potępiający.

Ostateczna wersja zaś jest taka: *śródtytuł*: Przestroga dla bogaczy – krzywdzicieli. *Komentarz*: Los ludzi, którzy zaufali swojemu bogactwu, jest tragiczny. Powinni więc płakać i lamentować, bo oszukali samych siebie i zgotowali sobie własną zgubę. Dobra doczesne są bowiem znikome i przemijające. Jakub wskazuje na to, odnosząc się do trzech głównych źródeł bogactwa ludzi Wschodu: zboża, wspaniałych szat, złota i srebra.

Przykłady te potwierdzają przyjętą zasadę zespołowego przygotowania przekładu i komentarzy w najnowszym tłumaczeniu Pisma Świętego w edycji Paulistów. Służebna zaś rola tłumacza i wielu innych ludzi trudzących się przy tym wydaniu Biblii, wymagająca ogromnej pokory w pracy nad tekstem i komentarzem oraz w przyjmowaniu poprawek i uwag, miała na celu przybliżyć słowo Boże dzisiejszemu czytelnikowi, ukazując mu prawdę zbawczą.

## 5. Podsumowanie

Owocem pracy tłumaczy, biblistów i filologów podejmujących inicjatywy translatorskie Ojców Paulistów są przekłady Pisma Świętego na języki: angielski (w Afryce – Nairobi, Kenya 2000<sup>2</sup>), hiszpański, francuski, portugalski, włoski i chiński oraz na liczne języki etniczne na Filipinach, w Peru, Ekwadorze, Paragwaju. W Polsce Towarzystwo św. Pawła pierwsze starania o wydanie nowego przekładu Pisma Świętego podejmowało w 1934 r., a w 1936 r. nakładem Apostolstwa Prasy Towarzystwa Świętego Pawła ukazały się Ewangelie z komentarzem katechetycznym. Do tej tradycji Towarzystwo Świętego Pawła powróciło w 1996 r. Obecne wydanie Nowego Testamentu i Księgi Psalmów to zwieńczenie pierwszego etapu prac. Pozostałe księgi mają się ukazać w najbliższym czasie.

Nowy przekład Biblii, ukazujący się nakładem Wydawnictwa Edycji św. Pawła, powstawał więc w zespołach złożonych z tłumaczy, biblistów, redaktorów i polonistów. Jego specyfikę ukazują podjęte liczne działania. Trzeba było ujednoczyć, nieraz uprościć pochodzące od różnych autorów komentarze, wyeliminować archaizmy, czy słowa, które przez ponad 40 lat zmieniły znaczenie. Tłumacze i redaktorzy czerpali też z polskiej tradycji przekładu, ponieważ w poszukiwaniu słów, określeń pomocne były wszystkie tłumaczenia Pisma Świętego, także żydowskie czy protestanckie<sup>46</sup>.

W opinii Michała Wojciechowskiego podzielenie objaśnień na kilka kategorii w połączeniu ze zwięzłością języka w najnowszym przekładzie Biblii w edycji Paulistów pozwoliło przekazać dużo wiadomości bez zbytecznego zwiększania objętości dzieła. Przejrzystości sprzyja forma graficzna stron, generalnie udana, chociaż trzeba przywyknąć do żywej paginy na dole. Udana też jest okładka, która łączy tradycję z nowoczesnością. Pod względem jakości objaśnień wydanie to wypada wyraźnie lepiej niż inne. Biblia Tysiąclecia i wersja bpa K. Romaniuka są daleko uboższe w komentarze, a wydanie ekumeniczne nie ma ich prawie wca-

<sup>46</sup> M. Dvorak, *Nowy przekład Biblii już we wrześniu*, <http://biblia.wiara.pl/?grupa=4&art=1124669161>, strona z dnia 27 X 2005.

le. Biblia poznańska zawiera nieco więcej objaśnień, ale mają one w dużej mierze cechy skróconych not naukowych, a nie charakter pastoralny. Podział całości na cztery tomy czyni ją niepraktyczną dla zwykłych wiernych. Ponadto powstała ona ponad trzydzieści lat temu.

Łącznie prowadzi to do konkluzji, że najnowszy przekład wydaje się najbardziej w tej chwili godnym polecenia szerokiemu gronu czytelników polskim tłumaczeniem Pisma Świętego. Należy go też uznać za niezbędny dla duszpasterzy, studentów teologii i członków ruchów religijnych. Może powinien nawet zostać dopuszczony do czytania w liturgii. Od czasu pojawienia się Biblii Tysiąclecia i Biblii poznańskiej stanowi jedno z najważniejszych wydarzeń na polu polskich przekładów biblijnych.

Zgodnie więc z założeniami twórców Biblii Paulistów, po ten przekład Pisma Świętego powinni sięgnąć księża prowadzący katechezy, młodzież, czytelnicy, którzy nie tylko chcą rozumieć słowo Boże, ale i poszerzyć swoją wiedzę o biblijnym świecie<sup>47</sup>.

---

<sup>47</sup> M. Dvorak, *Nowy przekład Biblii już we wrześniu*, <http://biblia.wiara.pl/?grupa=4&art=1124669161>, strona z dnia 27 X 2005.